

Poznań, 16 stycznia 2026 roku

Prof. UAM dr hab. Rafał Szczepaniak

Katedra Prawa Cywilnego, Handlowego i Ubezpieczeniowego

Wydział Prawa i Administracji

UAM w Poznaniu

**RECENZJA PRACY DOKTORSKIEJ MGR MICHAŁA DROZDOWICZA
ZATYTUŁOWANEJ „ZASADA REALNEGO WYKONANIA ZAMÓWIENIA
PUBLICZNEGO” NAPISANEJ POD KIERUNKIEM PROF. UEK DR HAB.
RYSZARDA SZOSTAKA
NA UNIWERSYTECIE ŁÓDZKIM
WYDZIALE PRAWA I ADMINISTRACJI
KATEDRZE PRAWA CYWILNEGO**

1. Zakres pola badawczego

Zakres ten wyznaczony został już w tytule pracy, a następnie rozwinięty we Wstępie. Praca poświęcona jest zasadzie realnego wykonania zobowiązania niepieniężnego (zasada wykonania umowy *in natura*) w zamówieniach publicznych. Praca ogranicza się więc do analizy wykonania zobowiązania przez wykonawcę, pominięto natomiast wykonanie ze strony zamawiającego, poza pewnymi kwestiami związanymi z obowiązkiem współdziałania zamawiającego jako wierzyciela. Takie ograniczenie pola badawczego zostało przez Doktoranta przekonująco uzasadnione. Jak podkreśla bowiem Doktorant, świadczenie niepieniężne jest świadczeniem charakterystycznym w zamówieniach publicznych.

Doktorant przyjmuje założenie, a w zasadzie tezę, która jednak nie została *expressis verbis* zaliczona do tez podstawowych, że zasada realnego wykonania zamówienia publicznego ma charakter dyrektywalny i przenika ona całe prawo zamówień publicznych. W konsekwencji zakres pola badawczego jest bardzo szeroki. Rozprawa obejmuje analizę większości instytucji kodeksowego prawa zobowiązań (Kodeks Cywilny, Księga III), dotyczących wykonania i skutków niewykonania umownych zobowiązań niepieniężnych.

2. Doniosłość teoretyczna i praktyczna obranego zagadnienia badawczego

Obrany temat badawczy cechuje się dużą doniosłością teoretyczną i praktyczną.

Dla recenzenta szczególnie ważna jest doniosłość teoretyczna. Jak bowiem stanowi art. 187 ust. 2 ustawy z 20 lipca 2018 r. ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U.2024.1571 t.j. z dnia 2024.10.24) przedmiotem rozprawy doktorskiej jest oryginalne rozwiązanie problemu naukowego.

Z punktu widzenia teoretyka prawa badającego tematykę stosowania prawa prywatnego w sektorze publicznym problematyka zamówień publicznych jest szczególnie ważna. Ma ona bardzo duży potencjał badawczy. Podkreślane jest to tak w literaturze polskiej jak i zagranicznej. Przy czym, np. w literaturze zachodnioeuropejskiej, tematyka zamówień publicznych jest przedmiotem zainteresowania przede wszystkim administratywistów. W polskiej doktrynie proporcje między cywilistami i administratywistami są bardziej wyważone. Ma to związek z silną zasadą jedności prawa cywilnego w polskim prawie. Przykładem jest rozprawa Doktoranta napisana w Katedrze Prawa Cywilnego.

Administratywiści, a zwłaszcza specjaliści prawa gospodarczego publicznego (rządziej cywiliści) wskazują prawo zamówień publicznych na zasadzie *pars pro toto* jako rezerwuuar problemów teoretycznych związanych ze stosowaniem prawa prywatnego w sektorze publicznym. Dla przykładu nauka niemiecka wskazuje prawo zamówień publicznych jako obszar referencyjny dla prowadzonych rozważań nad istotą prywatnego prawa administracyjnego (zob. K. Kokocińska, Administracyjne prawo prywatne (Verwaltungsprivatrecht), [w:] R. Szczepaniak (red.), K. Kokocińska, M. Krzymuski, Konstytucyjne bariery stosowania prawa prywatnego w sektorze publicznym. Studium prawnoporównawcze ze szczególnym uwzględnieniem prawa polskiego i niemieckiego, Poznań 2020, s. 162-163). Takie zdania wypowiedane są również w polskiej literaturze administratywistycznej (W. Małecki, Prawo administracyjne prywatne. Propozycje nowego terminu w siatce pojęciowej polskiego prawa administracyjnego, [w:] Praworządność, decentralizacja, przedsiębiorczość. Księga Jubileuszowa Profesora Leona Kieresa, red. Karol Kiczka, Tadeusz Kocowski, Witold Małecki, Przegląd Prawa i Administracji, t. CXIV, Wrocław 2018, s. 153 i cytowana tam literatura).

Można tutaj wskazać następujące doniosłe teoretycznie zagadnienia związane ze stosowaniem prawa prywatnego w sektorze publicznym (zastrzegając, że wskazana lista tych doniosłych problemów badawczych nie jest enumeratywna) :

- miejsce i funkcje zasad prawa w systemie prawnym,
- znaczenie zasad prawa wywodzących się z prawa prywatnego dla funkcjonowania administracji publicznej,
- relacje prawa prywatnego do publicznego, i sens tego podziału, w tym zagadnienie zacierania tego podziału,
- znaczenie zasady jedności prawa cywilnego,
- zjawisko przenikania instytucji prawa prywatnego do prawa publicznego,
- kwestia potrzeby wyodrębnienia prawa prywatnego sektora publicznego jako działu prawa i kwestia przynależności tego działu do prawa prywatnego bądź prawa publicznego,

- kwestia publicznoprawnego charakteru prawa zamówień publicznych,
- kwestia umowy prawa publicznego (administracyjnego) w polskim systemie prawnym,
- kwestia obowiązywania zasady swobody umów w sektorze publicznym, a mianowicie czy zasada ta ma zastosowanie do podmiotów publicznych, a jeżeli tak, to czy natura tej zasady jest tożsama z naturą zasady swobody umów obowiązującej względem podmiotów prywatnych.

Doktorant czyniąc przedmiotem swoich badań obowiązywanie i stosowanie zasady realnego wykonania zamówienia publicznego, która wywodzi się z cywilistycznej zasady realnego (*in natura*) wykonania zobowiązania, stworzył niejako przestrzeń dla naukowej analizy tych jakże doniosłych teoretycznie zagadnień. Można więc uznać, że tematyka pracy została bardzo dobrze dobrana. Tak dobrana tematyka od początku miała duży potencjał badawczy.

Zdaniem Doktoranta zasada realnego wykonania zamówienia publicznego przeżywa renesans w doktrynie. Pomimo tego, zdaniem Doktoranta, nie została jeszcze dostatecznie przeanalizowana. Celem rozprawy było wypełnienie tej luki (recenzent zwraca jednak uwagę, że bardzo podobne tezy postawił już wcześniej Franciszek Łapecki w swym artykule „Zasada realnego wykonania zamówienia publicznego w ujęciu ogólnym”, *Prawo Zamówień Publicznych* 2020, nr 1, s. 32-46).

3. Tezy pracy

Doktorant sformułował trzy podstawowe tezy : (s. 8/9)

- 1) w prawie zamówień publicznych, funkcjonująca w oparciu subsydiarne zastosowanie (usterki językowe R.S.) art. 354 KC, zasada realnego wykonania zamówienia publicznego jest zorientowana na zaspokojenie potrzeb zbiorowych;
- 2) zasada realnego wykonania zobowiązania podlega w zamówieniach publicznych zaostrezeniu poprzez liczne rozwiązania normatywne oraz odpowiednią ich wykładnię, ukierunkowane każdorazowo na cele (przeznaczenie) zamawianych usług, dostaw oraz robót budowlanych;
- 3) obowiązek realnego wykonania zobowiązania w sferze zamówień publicznych podlega swoistej asekuracji poprzez ograniczenie autonomii woli zamawiającego, a także swobody kontraktowej stron wskutek licznych przepisów imperatywnych oraz jednokierunkowo imperatywnych; nie bez znaczenia pozostają też publicznoprawne powinności przygotowawcze (analiza potrzeb i wymagań, adekwatny opis, a także należyte oszacowanie przedmiotu zamówienia), przymus dochodzenia roszczeń przysługujących zamawiającemu, sporządzenie raportu z wykonania zamówienia.

Jak zostało wyżej wskazane, trochę dziwi, że Doktorant nie wyraził *expressis verbis* jeszcze jednej podstawowej tezy, która *implicite* wynika z jego pracy; można ją wyrazić w sposób następujący :

„Zasada realnego wykonania zamówienia publicznego wywodząca się z prawa cywilnego, mimo że nie została wysłowiona wyraźnie w prawie zamówień publicznych, przenika całe prawo zamówień publicznych.”

4. Metody badawcze

Główną metodą badawczą zastosowaną w rozprawie jest metoda formalno-dogmatyczna. (Doktorant nazywa ją dogmatyczną metodą badawczą s. 9). Jak wyjaśnia na s. 8 *„Pod względem metodologicznym opracowanie przygotowano w oparciu o : analizę obowiązującego stanu normatywnego, dorobek piśmiennictwa i orzecznictwa, a także narastające doświadczenia praktyki, zwłaszcza urzędniczej oraz inne obserwacje faktycznego funkcjonowania zasady z art. 354 kc w sferze zamówień publicznych”*. Jego zdaniem metoda ta jest niemal w pełni wystarczająca dla zrealizowania celów badawczych. Dlatego wręcz programowo odżegnuje się od metody empirycznej, pisząc na s. 8 *„Taki dobór metody pozwolił ostatecznie na rezygnację z profesjonalnych badań empirycznych”*.

To założenie metodologiczne Doktoranta nie powinno budzić większych obiekcji. Każda dyscyplina naukowa ma własną specyfikę, w tym charakterystyczną dla niej metodologię badań. Dla prawoznawstwa charakterystyczna jest właśnie metoda formalno-dogmatyczna. Jest faktem, że wypracowana w prawoznawstwie metoda formalno-dogmatyczna zdecydowanie dominuje w publikacjach naukowych i w większości przypadków pozwala osiągnąć zadowalające rezultaty badawcze. Należy odnotować, iż na s. 11 Doktorant informuje, że przy pisaniu rozprawy czerpał ze swych doświadczeń pozyskanych przez *„niemal dwie dekady świadczenia pomocy prawnej w zakresie zamówień publicznych o znacznej wartości”*. Rzeczywiście, lektura rozprawy dowodzi zmysłu praktycznego Doktoranta, co na pewno jest atutem tej pracy.

Doktorant odwołuje się też do metody historycznej oraz prawoporównawczej (komparatystycznej). Recenzent celowo pisze „odwołuje się” a nie „posługuje się”, gdyż te dwie uzupełniające metody występują w rozprawie w sposób szczątkowy i pobieżny. W tym miejscu recenzent wyraża ogólną refleksję, że w rozprawach prawniczych często występuje iluzja stosowania metody historycznej jak i prawoporównawczej. Przykładem tego jest recenzowana rozprawa doktorska. W rzeczywistości z metodologią pracy badawczej historyka prawa niewiele to ma wspólnego. W szczególności Autor rozprawy nie bazuje na źródłach historycznych. Doktorant zawarł w pracy historyczny rys na stronach od 19 do 35. Są to bardzo pobieżne wywody oparte na badaniach innych autorów, obejmujące okres od starożytności (Kodeks Hammurabiego do czasów współczesnych) poświęcone zasadzie realnego wykonania zobowiązania. W gruncie rzeczy takie wywody niewiele do pracy wnoszą. Refleksje te nie wpływają na wyniki dalszych badań dotyczących obowiązującego prawa zamówień publicznych. Natomiast większe walory i większy sens mają wywody Doktoranta poświęcone prawu zamówień publicznych obowiązującemu w II Rzeczypospolitej (s. 35-48), zwłaszcza że Autor uwagi na temat prawa II RP wprowadza również punktowo, przy okazji analiz konkretnych instytucji prawa zamówień publicznych.

Ponadto Doktorant w jakimś sensie pomieszał te dwie uzupełniające metody (prawnoporównawczą i historyczną). Rozdział I został zatytułowany „Problematyka wykonania umowy na tle prawnoporównawczym”. Natomiast pierwszy punkt tego rozdziału zatytułowany został : „Wykonanie umowy in natura w ujęciu historycznym”. Tymczasem w ocenie recenzenta metoda historyczna i prawnoporównawcza powinny zostać precyzyjnie oddzielone.

Refleksje komparatystyczne zawarte zostały na s. 69-77 i zostały ograniczone do prawa niemieckiego i niderlandzkiego. Autor nie wyjaśnił przekonująco, dlaczego odwołuje się do tych dwóch systemów prawnych. Na tych kilku stronach Doktorant pisze o zasadzie realnego wykonania umowy w Niemczech i Holandii ograniczając to do kodeksów cywilnych; nie analizuje tej zasady w kontekście zamówień publicznych. Tutaj tkwi jedna z przyczyn problemów związanych z oceną tej pracy. Jak zostało wskazane, problematyka zamówień publicznych w doktrynie państw Zachodniej Europy rzadko jest przedmiotem badań cywilistycznych. Z reguły badają ją przedstawiciele nauki prawa administracyjnego, a w konsekwencji w nauce prawa administracyjnego powstały najbardziej interesujące koncepcje. Dotyczy to zwłaszcza niemieckiej koncepcji *Verwaltungsprivatrecht* oddziałującej na doktrynę innych państw europejskich, w tym polską. Prawo zamówień publicznych uważane jest za sztandarowy przykład owego *Verwaltungsprivatrecht*. Na próżno byłoby więc szukać rozstrzygnięć istotnych problemów badawczych z zakresu zamówień publicznych w klasycznej cywilistyce niemieckiej. Rozwiązania te usytuowane są w innych dyscyplinach niemieckiego prawoznawstwa. Takie prawnoporównawcze badania, uwzględniające zwłaszcza prawo i naukę niemiecką rzeczywiście byłyby tu potrzebne. Skupienie się przez Doktoranta wyłącznie na niemieckim kodeksie cywilnym jest więc metodologicznym błędem. W konsekwencji wartość naukowa tych komparatystycznych rozważań Doktoranta jest również mierna.

Na lepszym poziomie są rozważania poświęcone wymogowi realnego wykonania kontraktu w prawie konwencyjnym i modelowym (s. 49-68). Także tutaj jednak Doktorant ogranicza się do analizy zasady realnego wykonania zobowiązania w rozumieniu klasycznej cywilistyki, pomijając problematykę zamówień publicznych.

Należy jednak odnotować, że Doktorant wielokrotnie w rozprawie odwołuje się do orzecznictwa TSUE oraz wtórnego prawa unijnego (Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/24/UE z 26.2.2014 r. w sprawie zamówień publicznych, uchylająca dyrektywę 2004/18/WE, Dz. Urz. L 94 z 28.3.2014, s. 65) przy analizowaniu poszczególnych instytucji z zakresu prawa zamówień publicznych. Te ostatnie wywoły mają przynajmniej realną wartość poznawczą.

5. Język rozprawy i jej warstwa redakcyjna

Język pracy nie budzi zastrzeżeń. W pracy można co prawda bez trudu odnaleźć pewne usterki językowe. Nie osłabiają one jednak komunikatywności tekstu. Ponadto tego rodzaju drobne usterki występują niemal w każdej pracy.

Doktorant opanował bardzo dobrze aparaturę pojęciową tak cywilistyki jak i z zakresu zamówień publicznych.

Sposób prowadzenia wywodów prawnych jest zgodny z przyjętymi w prawoznawstwie kanonami.

Na pozytywną ocenę zasługuje także strona redakcyjna pracy. Doktorant opanował również w tym zakresie przyjęte standardy.

6. Źródła

Doktorant przywołuje wiele pozycji z literatury polskiej i światowej. Nie jest to jednak literatura pełna z uwagi na pominięcie dorobku zachodnioeuropejskiej doktryny prawa administracyjnego poświęconej prawu zamówień publicznych. Była o tym mowa powyżej.

Tym niemniej Doktorant wykazał, że posiadał umiejętność prowadzenia badań naukowych w oparciu o bogaty dobór źródeł krajowych i zagranicznych. Gdy chodzi o źródła zagraniczne, recenzent ma na uwadze przede wszystkim orzecznictwo TSUE, unijne prawo wtórne oraz akty prawa konwencyjnego i modelowego. Gdy chodzi bowiem o pozostałe badania komparatystyczne, jak zostało wskazane, nie przedstawiają one większej wartości.

7. Konstrukcja pracy

Biorąc pod uwagę obecne standardy, praca Doktoranta jest relatywnie zwięzła. Liczy ona 313 stron efektywnego tekstu (bez spisu treści, bibliografii, wykazu skrótów).

Praca składa się ze Wstępu, 6 rozdziałów oraz Zakończenia, w którym zawarto konkluzje.

Wstęp ma wszystkie wymagane elementy : określenie zakresu pola badawczego, wyjaśnienie metodologii, struktury pracy, uzasadnienie wyboru pola badawczego.

Poszczególne rozdziały nie kończą się konkluzjami. Recenzent jest natomiast zwolennikiem takiego rozwiązania, by każdy rozdział pracy takie konkluzje cząstkowe odnoszące się do tematyki danego rozdziału zawierał. Wydaje się, że takie rozwiązanie przyczynia się do większej dyscypliny intelektualnej wywodów jak i do komunikatywności tekstu. Oczywiście nie ma tu obowiązujących standardów.

8. Ocena rozprawy, jej wartość

Uwagi ogólne

Ocena recenzowanej rozprawy doktorskiej nie jest zadaniem łatwym. W szczególności uwaga ta dotyczy spełnienia wymogów ustawowych, o których mowa w art. 187 ustawy a więc :

- ma ona prezentować ogólną wiedzę teoretyczną kandydata do stopnia doktora w dyscyplinie albo dyscyplinach (należy rozumieć, że chodzi o odpowiednie dyscypliny naukowe albo artystyczne);
- ma ona prezentować umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej przez kandydata do stopnia doktora;
- jej przedmiotem jest oryginalne rozwiązanie przez kandydata problemu naukowego.

W niniejszym przypadku chodzi zwłaszcza o ten ostatni wymów.

Aby tej oceny dokonać recenzent postanowił przeprowadzić tzw. procedurę ważenia (*balancing test*), stosowaną również dla orzekania przez sądy w tzw. trudnych przypadkach.

Recenzent najpierw wskaże silne strony rozprawy, a następnie jej słabe.

Po tej prezentacji dokona ich ważenia.

Silne strony rozprawy :

- recenzowana rozprawa doktorska jest przykładem solidnej, rzetelnej dogmatyki; najogólniej można rzec, że dogmatyka to egzegeza tekstu prawnego w oparciu o przyjęte kanony analizy prawnej, w tym zasady wykładni przepisów, reguły inferencyjne oraz reguły kolizyjne; rzetelność przejawia się m.in. w umiejętnym czerpaniu z dorobku doktryny polskiej oraz orzecznictwa polskiego jak i unijnego;

- wywody Doktoranta cechują się spójnością i dyscypliną intelektualną; konsekwentnie w pracy dowodzi prawdziwość postawionych na wstępie tez; w szczególności osią prowadzonych analiz jest naczelna zasada realnego wykonania zamówienia publicznego wywodząca się z prawa cywilnego;

- Doktorant wykazał, że specyfika zamówień publicznych, których celem jest realizacja interesu publicznego, w tym zaspokajanie potrzeb zbiorowych, wymusza specjalne podejście do znanej z klasycznej cywilistyki zasady realnego wykonania świadczenia umownego;

- Doktorant wykazał również, że zasada realnego wykonania zamówienia publicznego wpływa na stosowanie, w tym na wykładnię przepisów prawa zamówień publicznych; dotyczy to nie tylko instytucji prawa zamówień publicznych cywilnoprawnej proveniencji, lecz również tych które mają naturę publicznoprawną; w konsekwencji z analiz Doktoranta wynika, że ta genetycznie cywilnoprawna tytułowa zasada ma na gruncie zamówień publicznych charakter międzygałęziowy (aczkolwiek to ostatnie twierdzenie nie zostało przez Doktoranta *expressis verbis* wyrażone).

Słabe strony rozprawy :

Pomyśli ktoś, iż skoro recenzent potrafi wskazać tak wiele silnych stron rozprawy Doktoranta, nie powinien napotykać trudności w sformułowaniu generalnie pozytywnej oceny tej rozprawy. Tu jednak pojawiają się dylematy natury fundamentalnej, a dotyczące rozpraw doktorskich. W szczególności pojawia się zasadnicze pytanie o *differentia specifica* rozprawy doktorskiej, czyli o cechy różniące rozprawę doktorską od pracy magisterskiej (dodajmy, nawet bardzo dobrej pracy magisterskiej).

Już wcześniej, w niniejszej recenzji Doktorant został pochwalony, że bardzo dobrze obrał temat swej rozprawy, gdyż temat ten cechuje się dużym potencjałem badawczym. Na poparcie swego stanowiska recenzent wskazał doniosłe teoretycznie zagadnienia z zakresu stosowania prawa prywatnego w sektorze publicznym, które tak w nauce zagranicznej jak i polskiej poruszane są w kontekście zamówień publicznych.

Niestety jednak Doktorant nie wykorzystał w pełni tego potencjału badawczego. W swej rozprawie nie dokonał naukowej analizy żadnego z tych doniosłych zagadnień. Doktorant przyjął *a priori* założenie, że umowy z zakresu zamówień publicznych mają charakter cywilnoprawny i że nie jest to odrębny typ umów (Doktorant jedynie na marginesie w przypisie 11 na s. 14 zwrócił uwagę, że w literaturze polskiej zaczyna być prezentowany pogląd, iż jest to rodzaj umowy prawa administracyjnego). Recenzent co do zasady uważa to założenie za trafne, tym niemniej takie twierdzenie powinno być dogłębnie w pracy uzasadnione.

Doktorant nie wykorzystał okazji, by przeanalizować tytułowe zagadnienie na pogłębionym tle teoretycznym przy wykorzystaniu dorobku naukowego polskiego i zagranicznego poświęconego problemom stosowania prawa prywatnego w sektorze publicznym. Gdyby ten dorobek uwzględnił, zapewne zainspirowałoby Go to do poruszenia wskazanych wyżej doniosłych zagadnień teoretycznych.

Ta dogmatyka w wykonaniu Doktoranta jest rzetelna i mogłaby być solidną bazą dla podjęcia próby odpowiedzi na doniosłe teoretycznie zagadnienia, które zostały zaprezentowane powyżej, a przynajmniej na choćby jedno z nich. Praca pod względem naukowym miałaby wtedy większą wartość, a na pewno byłaby teoretycznie bardziej frapująca. Wówczas rozprawa mogłaby liczyć około 400 stron, zamiast 313. Recenzent nie jest zwolennikiem rozwlekłych rozpraw naukowych, niekiedy jednak trzeba powiększyć rozmiary dzieła, by dzięki temu przyczynić się do rzeczywistego postępu naukowego.

Po zakończeniu lektury pracy recenzent odczuwał duży niedosyt. Bez wątpienia potrzebne badania nad stosowaniem tytułowej zasady powinny być przedstawione w rozprawie doktorskiej na szerszej teoretycznej płaszczyźnie stosowania prawa prywatnego w sektorze publicznym. Ponadto analizy poświęcone tej tytułowej zasadzie mogłyby być wstępem do badań tych wskazanych powyżej najdonioślejszych zagadnień.

Na końcu lektury pojawiło się więc przekonanie, że teraz Doktorant powinien przejść do próby uporania się z tymi doniosłymi zagadnieniami teoretycznymi dotyczącymi stosowania prawa prywatnego w sektorze publicznym. Stworzył przecież solidną bazę dla podjęcia tej próby. Niestety taka próba nie została podjęta. Dlatego jako teoretyk prawa cywilnego specjalizujący się w zagadnieniach stosowania prawa prywatnego w sektorze publicznym nie jestem w pełni ukontentowany.

Ważenie zalet i wad

Jak podkreśla się w literaturze :

„Problem oceny pracy doktorskiej w ramach postępowania o nadanie stopnia doktora powinien zatem sprowadzać się do oceny, czy rozprawa stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, dowodzi posiadania wiedzy teoretycznej w dyscyplinie lub dyscyplinach oraz umiejętności samodzielnego prowadzenia pracy naukowej (K. Baran, Kom. Do art. 187, LEX).

Jak zostało wskazane, rozprawa Doktoranta, to solidna i rzetelna dogmatyka. Tu jednak pojawia się problem odróżnienia dogmatyki od teorii prawa. Naukowość dogmatyki jest kwestionowana

w literaturze. Wyróżnia się ogólną teorię prawa, szczegółowe nauki prawne oraz dogmatykę. Dogmatyka w czystej postaci to egzegeza, czyli głównie wykładnia prawa pozytywnego; „jej podstawowa funkcja w praktyce sprowadza się zatem do systematyzacji obowiązującego prawa stanowionego, ustalenia relacji pomiędzy regułami prawa, dokonywania w miarę potrzeby interpretacji doktrynalnej prawa oraz wypracowania aparatu pojęciowego przez rekonstrukcję pojęć prawnych i tworzenie pojęć prawniczych, i z tego punktu widzenia formułowania postulatów *de lege ferenda*”. (patrz I. Zachariasz, *Prawo w ujęciu strukturalnym. Studium o dychotomicznym podziale prawa na prawo publiczne i prawo prywatne*, Warszawa 2016, s. 47; K. Opalek, J. Wróblewski, *Prawo. Metodologia, Filozofia, Teoria Prawa*, Warszawa 1991, s. 37-38).

Chyba najbardziej dosadnie na temat dogmatyki wypowiedział się Stanisław Ehrlicha, zdaniem którego dogmatyka jest „*zwykłym komentatorstwem dostępnym każdemu inteligentnemu praktykowi*” (S. Ehrlich, *Kilka uwag w sprawie metodologii nauk prawnych*, PiP 1964, s. 653).

Z reguły jednak przydatność dogmatyki nie jest kwestionowana.

Jak podkreślają komentatorzy art. 187 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce „[...] ustalenie, czy w danym przypadku mamy do czynienia z rozwiązaniem problemu naukowego, w dużej mierze zależy od tego, jak na gruncie danej dyscypliny rozumie się pojęcie nauki, przedmiotu badań oraz metodologii prowadzenia badań naukowych, a nie mniej ważny jest również charakterystyczny dla danej dyscypliny rodzaj stawianych problemów badawczych, sposób formułowania i uzasadniania twierdzeń czy weryfikacji hipotez badawczych. Z tych względów, jak słusznie konkluduje K. Ślęzak, nie jest możliwe generalne i abstrakcyjne wskazanie istoty problemu naukowego bez odwołania się do właściwości konkretnej dziedziny i dyscypliny, gdyż w zależności od przedmiotu i metodologii badań w danej dyscyplinie problemem naukowym może być każde zagadnienie, które za takie jest bądź może być uznane.” (Ł. Kierznowski, *Stopnie naukowe i stopnie w zakresie sztuki. Komentarz*, LEX, 2021; vide także K. Ślęzak, [w:] K. W. Baran (red.), *Komentarz do wybranych przepisów ustawy - Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce*, [w:] *Akademickie prawo zatrudnienia. Komentarz*, LEX 2020).

Należy więc mieć na uwadze, jak na gruncie prawoznawstwa rozumiana jest naukowość. Metodologia nauki prawa cechuje się określoną zawartością tak rozumianej dogmatyki. Między teorią prawa a dogmatyką zachodzi bowiem dwukierunkowa zależność. Dogmatyka pełni funkcje służebne wobec teorii prawa a z drugiej strony to teoria prawa ma dać podstawę procesom dogmatycznym. Dogmatyka jest egzegezą prawa, ale to nauka prawa daje dogmatyce teorię egzegezy (s. 49).

Tym niemniej kluczowa jest tutaj odpowiednia proporcja. Nie może powstać dobra rozprawa doktorska z dziedziny szczegółowych nauk prawnych bez solidnej, rzetelnej dogmatyki. Praca naukowa z dziedziny prawoznawstwa nie może jednak składać się wyłącznie z owej dogmatyki. Dogmatyka nie może też zdecydowanie przeważać nad pogłębioną refleksją teoretyczną.

Pojawia się więc kluczowe pytanie, jak to się przedstawia w przypadku recenzowanej rozprawy.

Doktorant postawił trzy tezy. Od razu podkreślmy, że pierwsza z nich jest dość banalna. Przecież po to są zamówienia publiczne by zaspokoić interesy publiczne, w tym wypadku zbiorowe potrzeby. Zamówienie publiczne jest środkiem do zaspokojenia potrzeb zbiorowych, bo w ich wyniku ma być zawarta umowa, której wykonanie ma te potrzeby zaspokoić. W konsekwencji całe prawo zamówień publicznych służy realizacji zasady realnego wykonania zamówienia. Ta tytułowa zasada przenika całe prawo zamówień publicznych. By wykazać prawdziwość tej tezy nie trzeba się wzniesć ponad poziom dogmatyki. Dwie kolejne zaprezentowane przez Doktoranta tezy mają większy potencjał naukowy, o czym mowa niżej.

Następnie doktorant bierze niejako na warsztat w sumie kilkadziesiąt instytucji prawa zamówień publicznych. Głównie chodzi o takie, które mają rodowód cywilnoprawny, czyli albo wprost uregulowane są w kodeksie cywilnym i wokół nich narosło przez wiele lat obszerne orzecznictwo i literatura albo mają swe odpowiedniki (paralele prawne) w ustawie Prawo zamówień publicznych. Analizuje więc większość instytucji z kodeksu cywilnego z zakresu wykonania zobowiązań umownych. Generalnie dominuje w pracy dogmatyka, czyli przegląd licznych instytucji prawnych pod kątem przydatności dla realizacji zasady realnego wykonania zamówienia publicznego. Recenzent nie czuje się ani na siłach ani nie widzi sensu by do każdej z tych analiz dotyczących niemal wszystkich instytucji związanych z wykonaniem zobowiązania umownego się odnieść. Nic recenzenta w tym zakresie nie zadziwiło, ani nie zafrapowało, ani nie wzbudziło sprzeciwu. Generalnie trudno tutaj coś Doktorantowi zarzucić, a to z tej głównie przyczyny, że Doktorant niejako relacjonuje orzecznictwo i doktrynę w tym zakresie.

Doktorant wykazał, że te liczne instytucje bezpośrednio lub pośrednio (jak to nazywa „*funkcja prewencyjno-stymulacyjna*” tych instytucji) służą realizacji zasady realnego wykonania zamówienia publicznego.

Tytułem ilustracji recenzent przywołuje przykład analizy uprawnień zamawiającego z tytułu rękojmi za wady fizyczne (s. 271-280). Doktorant przeprowadził trafną analizę, by odpowiedzieć na pytanie czy wszystkie uprawnienia z tytułu rękojmi są adekwatne do zasady realnego wykonania zamówienia publicznego.

Z uwagi na szerokość zastosowania tytułowej zasady, praca ta staje się szczegółowym przeglądem niemal wszystkich cywilistycznych instytucji związanych z wykonaniem i skutkami niewykonania umownego zobowiązania niepieniężnego w zamówieniach publicznych. Powstało więc coś na kształt kompendium wiedzy, czy też szczegółowego podręcznika dla osób stosujących prawo zamówień publicznych. Jest to na pewno wartościowy podręcznik, napisany według konsekwentnych założeń metodologicznych, to znaczy kluczem dla prezentacji instytucji jest zasada realnego wykonania zamówienia publicznego. Czy taki swoisty podręcznik napisany przez Doktoranta ma sens? Oczywiście tak.

W końcu dochodzimy do zasadniczego pytania, czy recenzowana rozprawa posiada autentyczna wartość naukowa w rozumieniu art. 187 ust. 2 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, innymi słowy należy przede wszystkim odpowiedzieć na pytanie, czy przedmiotem rozprawy jest oryginalne rozwiązanie przez kandydata problemu naukowego.

Recenzent kierując się zasadą *benigna interpretatio*, po namyśle dostrzega takie walory w rozprawie Doktoranta.

Doktorant przeprowadzając tę solidną dogmatyczną analizę w sumie wykazał istnienie pewnych prawnych zjawisk, choć powinien je bardziej spójnie wyartykułować. Ustalenia te dotyczą przede wszystkim trzeciej tezy, a więc :

- 1) wykazał specyfikę prawa prywatnego sektora publicznego; w szczególności wykazał, że klasyczne instytucje prawa cywilnego takie jak zasada realnego wykonania zobowiązania, a nawet zasada pacta sunt servanda w sektorze publicznym doznają pewnych modyfikacji; Doktorant wykazał również, że zasada swobody umów doznaje istotnych przeobrażeń w sektorze publicznym, a zwłaszcza doznaje daleko idących ograniczeń i to zarówno po stronie zamawiającego jak i wykonawcy;
- 2) wykazał, że pewne zasady wywodzące się z cywilistyki jak zasada realnego wykonania zobowiązania mają charakter międzygałęziowy, to znaczy wpływają również na stosowanie instytucji publicznoprawnych (np. publicznoprawne obowiązki zamawiającego w zakresie analizy zakończonego zamówienia publicznego, publicznoprawny obowiązek dochodzenia przez zamawiającego roszczeń).

Te ustalenia Doktoranta są również z tego powodu interesujące, iż dokonał ich cywilista, a więc przedstawiciel jednej z nauk szczegółowych prawoznawstwa cechującej się określoną metodologią i wrażliwością; z reguły natomiast problematykę tą podejmują administratywiści (w Polsce najczęściej przedstawiciele prawa gospodarczego publicznego).

Recenzent docenia pewną inspirującą wartość badań Doktoranta dla innych teoretyków prawa, zarówno administratywistów jak i cywilistów. W szczególności wyniki analiz Doktoranta mogą służyć jako solidny argument potwierdzający stanowisko o potrzebie wyodrębnienia w sensie normatywnym i dydaktycznym działu prawa polskiego poświęconego stosowaniu prawa prywatnego w sektorze publicznym. Pozostaje jednak kwestia otwarta, czy taki dział powinien przynależeć do prawa prywatnego czy też publicznego, a może powinien posiadać on charakter międzygałęziowy (kompleksowy).

Oczywiście istnieje pewna gradacja rozpraw doktorskich. Recenzowana rozprawa, zdaniem recenzenta, nie należy do wybitnych. Jednak nie każda rozprawa doktorska musi być wybitna. Gdyby taki wymóg obowiązywał, tylko bardzo sporadycznie procedowanie w kierunku nadania stopnia naukowego doktora kończyłoby się wynikiem pozytywnym.

9. Wnioski

Rozprawa Doktoranta Pana Mgr Michała Drozdowicza „Zasada realnego wykonania zamówienia publicznego” spełnia wymogi wskazane w art. 187 ustawy z 20 lipca 2018 r. ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (t.j. Dz. U. 2023, poz. 742). To znaczy :

- prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną kandydata do stopnia doktora w dyscyplinie nauki prawne,

- prezentuje umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej przez kandydata do stopnia doktora;
- przedmiotem rozprawy doktorskiej jest oryginalne rozwiązanie problemu naukowego.

W konsekwencji uzasadnione jest dalsze procedowanie w kierunku nadania Doktorantowi stopnia naukowego doktora w dziedzinie nauk społecznych, w dyscyplinie nauki prawne.

Prof. UAM dr hab. Rafał Szczepaniak

